# KURJER WARSZAWSKI.

D. 19. Czerwca. — Rok 1846. Piątek. № 159. Jutro, ŚŚ. Sylwerjusz i Florentyna.

Jak przez cały tydzień pogoda sprzyiała pobożnym uczęszczania do Kościołów i na procesje uroczystości CIAŁA BOŻEGO, tak wczorajsze zakończenie tej uroczystej oktawy odznaczyło się nader licznem zgromadzeniem Warszawian, towarzyszących procesji po ulicy Leszno odbytej, a wyszłej z Kościoła XX. *Karmelitów trzewiczkowych.* Celebrował JW. X. *Dekert* Prałat Metropolitalny. Bractwa z Ołtarzykami różnych Kościołów, i kilkanaście chorągwi cechowych asystowały, a Ewanielje śpiewano przy 4ch Ołtarzach ozdobnie ubranych przed domami Obywateli tej pięknej ulicy. Również znaczny był zbiór mieszkańców tutejszych wszelkich stanów na Procesji, odbytej po ulicy Solec z Kościoła XX. *Trynitarzy.* Celebrował JX. Bruno *Wojciechowski,* Przeor XX. *Karmelitów bosych.*

N. CESARZ i KRÓL raczył 7go b. m. podpisać następuiące postanowienie: »Maiąc wzgląd, że nieurodzaj 2ch lat ostatnich, kilkakrotne wylewy rzek i upadek inwentarzy gruntowych skutkiem pomoru bydła, szczególniej dotknęły włościan i mieszkańców wolnych w miasteczkach NASZEGO Królestwa Polskiego, pragnąc obok udzielonej iuż pomocy w rozmaitych ulgach i zapomogach, dać im nowy dowód NASZEJ o ich położenie pieczołowitości, Rozkazaliśmy i Rozkazuiemy: Przypadaiący do poboru w racie Listopadowej r. b. podatek kontyngensu liwerunkowego, od włościan i mieszkańców miasteczek rolnych, nie ma być wcale pobrany. Umarzamy prócz tego: kary exekucyjne pieniężne zaległe na włościanach, cząstkowych posiadaczach ziemi i mieszkańcach rolnych miast, mieć chcąc, aby takowe do końca roku bież: przyliczane nie były; kary za defraudacje w lasach Rządowych popełniane, od włościan i mieszkańców rolnych należące, mieć chcąc, aby dochodzenia tego rodzaiu wykroczeń do d. 1/13 Maja r. b., popełnionych, zaniechać; kary sądowe i policyjne, o ile są wymierzone na włościan, cząstkowych posiadaczy ziemi, mieszkańców rolnych w miastach i na klassę wyrobniczą."

Rada Administr: 5go b. m., powołała drugiego Buchaltera Najwyższej Izby Obrachunk:, Ludwika *Nofok,* na pełniącego obowiązki pierwszego Buchaltera tejże Izby; tudzież mianowała: pierwszego Kontrolera Buchalterji, Andrz: *Czarneckiego,* drugim Buchalterem; drugiego Kontrolera Buchalterji, Józefa *Towścik,* pierwszym Kontrolerem Buchalterji; Rachmistrza klassy 2giej, Alex: *Boszko,* drugim Kontrolerem Buchalt:; i Podrachmistrza, Józ: *Bielińskiego,* Rachmistrzem 2giej kl: w Najwyższej Izbie Obrachunkowej. — Taż Rada uwolniła, na własne żądanie, Fr: Xaw: *Królikowskiego* od obowiązków Radnego Naczelnika Wydz: Administr: przy Magistracie M. Warszawy, i zanominowała w iego miejsce Norberta *Jeskę,* dotychczasowego Ławnika w tymże Wydziale; tudzież zatwierdziła mianowanych przez Komisję Rz: Spraw Wewn: i Duchownych: Młodszego Pomocnika przy Naczelniku Powiatu Kuiawsk:, Ludwika *Kleczewskiego,* p. o. Starszego Pomocnika, i Rachmistrza, Marcina *Adamieckiego,* p. o. Młodszego Pomocnika przy Naczelniku tegoż Powiatu.

Onegdaj, w Mszczonowie zakończył doczesne życie, powszechnie żałowany, ś. p. W. X. Józef *Filipowicz,* Kanonik honor: Płocki, Reient kanc: Konsystorza Jlnego Archidyec: Warsz:, Magister Ś. Teologji i Examinator, Proboszcz w Mszczonowie. Żył lat 48.

Anna z Pełczyńskich *Szanowska,* przeżywszy lat 34, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostali Rodzice, zapraszaią Krewnych i Przyiacioł na exportację zwłok Jej, iutro o godz: 5tej po połud:, z Kaplicy Kościoła Ś. JANA, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Jutro o godz: w pół do 9tej z rana, w Kościele PP. *Sakramentek,* odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Walentego *Kodymowskiego,* Kantora Arcybractwa Nieustaiącej Adoracji Przen: SAKRAMENTU.

JO. Xżna Teressa *Jabłonowska,* wyiechała do Czarnolasu.

Drugi tom pięknego, pożądanego dzieła *Kościół Panny Marji,* wyszedł z druku. Prenumeratorowie odebrać go mogą w Księgarni B. *Lesmana.*

szewką slepin, za zł. 60, a to podług upodobania i gustu, w przeciągu godzin 20 ukończony być może. Za czas umówiony i dobroć roboty, ręczę. Mieszkam w hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.— *Gąsiorowski.*

*Nowy Walc Paryzki* odznaczaiący się pięknością melodji, skomponowany na pjanoforte przez Panią *Reynard*, z domu *Geraldy;* zł. 1. Mazur skomponowany na pjanof: i ofiarowany JPannie Stefanji *Osowskiej*, przez Napoleona *Lucas*, zł. 1, wyszły nakładem Ig: *Klukowskiego.*

(Art: nad:). Wyczytawszy, że iakiś Autor ma zamiar ułożyć komedją pod tyt: *Oddaj mi 5 złotych;* przypomniałem żem takąż sumkę winien ślicznej *Florci*, iutrzejszej Solenizantce. Niewiedząc zaś gdzie ona teraz znajduie się, składam zł. 5 w Redakcji Kurjera dla Sierot będących pod opieką Towarz: Dobroczynności. ***.

Poiutrze w południe w pałacu Paca da Koncert JP. Felix *Lipiński*, pełen nadziei, że zadowolenie Słuchaczów obecnych iego pierwszemu wystąpieniu w Warszawie, sprowadzi i na drugie łaskawą Publiczność.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Dziewicy Orleańskiej*, przywołana JPani *Halpert* 2-kroć.

Zawsze pracowita Żydówka, dożyła lat 90; od niejakiego czasu zniknęła; znaleziono iej zwłoki w wodzie we wsi *Strachówce*, Parafji Suleiowskiej.

Znowu są doniesienia o chorobach, a nawet i śmierci tak dorosłych osób iako też dziatek, z powodu objedzenia się niezdrowemi grzybami.

*Z Płocka.* — W obecnym czasie, gdzie na zewnętrzną ozdobę domów tyle uważa się, gdzie nawet skromne mieszkanie miejskie według ścisłych prawideł sztuki budowniczej stawiane obok prostoty stylu, przyiemnie oko zajmować powinny; wszakże najłatwiej i w sposób najprzyiemniejszy zaradzić temu można, używaiąc *obić papierowych*, gdyż do takiej doskonałości i taniości doszły, że i niewiele obiecuiące malowanie w kosztach takowemu wyrównywa; a otrzymawszy w tych dniach transport wyż wspomnionych obić w najświeższym guście z Fabryki PP. *Rahn* et *Vetter* w Warszawie, mam honor polecić się Szan: Publiczności, iż takowe iak dotąd, po cenach stałych fabrycznych sprzedaię.— K. *Dobrzański.*

Listy na dniu 14 b. m. ze *Szczecina* pisane, donoszą, że na iarmarku w temże mieście było do 20,000 cent: wełny. Rozprzedano większą część takowej. Dobrze wymyta płaconą była po cenach *4 do 6 tal: na cent: więcej*, aniżeli na iarmarku w *Wrocławiu.* Wełny źle przygotowane, płacono niżej.

*Wybór Papieża.* — W chwili powszechnego zaięcia, iakie skon Jego Świętobliwości Papieża Grzegorza XVI wzbudził, w oczekiwaniu odbyć się wkrótce maiącego nowego wyboru, następuiące notatki o obrzędach i środkach ostrożności, iakie przez prawa przy wyborach są przepisane, może zaspokoią ciekawość nieiednego znaszych Czytelników bliżej z tym przedmiotem obeznać się pragnących. Po nastąpionej śmierci Papieża, wielki dzwon wieży kapitolskiej obwieszcza smutną tę wiadomość mieszkańcom Rzymu i iego okolicy; huk dział w małych przestankach odzywa się przez godzinę; więźniów i winowajców osadzonych w Rzymie, puszczaią na wolność. Kardynał, Tajny Kanclerz Papiezki, obejmuie tymczasowy zarząd Państwa; oznajmia przez okólniki wszystkim Kardynałom śmierć widomej Kościoła głowy i wzywa ich zarazem, aby dla dopełnienia nowego wyboru, przybyli do Rzymu. W tym celu poleca również urządzenie konklawe w pałacu papiezkim. Jest to szereg prawie nieskończony pokoiów, z których każdy Kardynał otrzymuie dwa do swoiej dyspozycji. Każdy z tych pokoiów ma długości 22 stop i 20 stop szerokości, wybity iest zieloną lub fioletową materją iedwabną; u góry znajduie się okienko, przez które światło dnia wpada do pokoiu; nie można przecież dosięgnąć ręką tego okna, tem mniej przez nie spojrzeć. W sąsiednim pokoiu pomieszczeni są towarzysze Kardynała, którzy, ponieważ służbie wstęp do konklawe iest wzbroniony, składaią się z iednej osoby stanu cywilnego znakomitego znaczenia i iednego Prałata. Kardynałowie z krwi xiążęcej lub bardzo podeszłego wieku, mogą mieć 3 osoby przy sobie. Jedenastego dnia po zejściu Papieża, udaią się wszyscy w Rzymie obecni Kardynałowie do Kościoła Śgo Piotra; słuchaią Mszy Śgo Ducha (w niej wzywaią Ducha Śgo, aby wyborem ich kierował i zbawiennym go dla Kościoła uczynił) i kazania, w którem Kaznodzieja zaleca im obowiązek sumiennego wyboru. Z Kościoła wychodzą parami w procesji do Watykanu, gdzie każdy celę swoią zajmuie. Te rozdane są podług losowania tak zamieszkałym w Rzymie, iak i zkąd-indąd przybyłym; po przeznaczeniu tych cel, każda opatrzona zostaie herbem Kardynała, który w niej mieszka. Gdy wszyscy znajdują się iuż w swoich pokoiach, zamykaią za nimi nietylko celę, ale i główne wejście do tych wszystkich pomieszkań. Klucze ma w zachowaniu Gubernator i Marszałek konklawe, których Kolegjum Kardynałów na tę godność mianuie, i bez ich wiedzy i zezwolenia nikt iuż ani wpuszczonym, ani wypuszczonym z konklawe być nie może. Potrawy przynoszą dla Kardynałów w koszykach, które wsuwaią się przez okienko znajduiące się na zewnętrznym korytarzu konklawe. Jest ono tak małe, że nawet dziecko nie mogłoby dostać się przez nie wewnątrz gmachu. Pierwiastkowo przepisy stanowiły, iż, ieżeliby się zgromadzeni Kardynałowie po upływie 3ch dni na wybór Papieża nie zgodzili, iedna tylko potrawa w południe i wieczorem podawaną im będzie. Gdyby się wybór prze-

ciągnął po za 5 dni, wówczas do zebrania iedności głosów, tylko chleb, woda i wino, pożywienie Kardynałów stanowić miały. Oba te przepisy iednakże teraz już nie są zachowywane. (*Dok: nastąpi*).

*Anglja.* — Zaraz po przybyciu *Ibrahima* Baszy do *Londynu*, oddali w iego mieszkaniu swoie bilety wizytowe PP. *Peel* (Pil) i Xżę *Wellington*. Tenże 9go b. m. z *Ibrahimem* Baszą znajdował się na paradzie gwardji, odbytej na cześć Królowej; na tejże paradzie znajdowali się Xżęta *Albert* i *Kembrycz*. Na 3 adresa złożone Baszy w przedmiocie urządzenia transita przez międzymorze *Suez*, odpowiedział, iż wspólny interes Egiptu i Anglji wymaga dobrego urządzenia transita, i że iego ojciec postara się, aby w tej mierze nie było narzekań. — Wiadomości z Ameryki są nader ważne. Rzadko kiedy wydarzył się w *Mexyku* wybuch namiętności demokratycznej silniejszy za wojną i rozruchami, iak dziś; utrudzi to bardzo zagodzenie kwestji o *Oregon*. Na każdy przypadek, ten stan wojny między Stanami Zjedn: a mocarstwami neutralnemi wywoła nowe kwestje wielkiej wagi, które ieszcze bardziej powiększą istnące iuż względem pokoju przeszkody; gdy Amerykanie odniosą nad Mexykanami, znaczną korzyść, więc ich nic nie wstrzyma od natarcia na angielskie posiadłości w Ameryce północnej.

*Londyn 9 Czerwca.* — Okręt parowy *Ingermanland* zawinął wczoraj do *Portsmouth*; na pokładzie iego znajdował się J. C. W. Wielki Xżę Rossyjski Konstanty, który przyięty został z wszelkiemi honorami przynależnemi Wysokiej Jego godności. (Jour. de Franc.)

*Francja.* — P. *Varennes* (Waren) Poseł w *Lisbonie*, bawiący od 8miu miesięcy za urlopem w *Paryżu*, otrzymał rozkaz, aby udał się na swoje urzędowanie. Hrabia *Bresson* Poseł w *Madrycie*, otrzymał także urlop na ieden miesiąc; ale tymczasem musi zostawać w miejscu urzędowania, z powodu wydarzaiących się niespokojności. — Około 800 wojska marynarki wyślą do *Otaheiti* i wysp *Marquesas*, celem wzmocnienia tamecznych załóg. — Twierdzą, że korpus wojska hiszpańskiego wkroczy do Portugalji, ieżeli pomnażać się będą zamieszki w tym kraju. — Król i Królowa Belgiccy, razem odbyli podróż do *Paryża*, w przeciągu 11 godzin.

*Niemcy.* — Pruski Rzeczywisty Tajny Minister stanu Pocztmistrz ieneralny *Nagler*, rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 76.

*Znad granicy Galicji 5 Czerwca.* — Stan Galicji nie przestaie być coraz bardziej zadowalaiącym. Rzadkie iuż bardzo były przypadki nie subordynacji pomiędzy wieśniakami, a i te właściwemi rządu krokami powściągnięte zostały. Z pewnością przypuścić należy, że nic spokojności naszego kraiu, zamieszać nie będzie w stanie.

*Włochy. Rzym 3 Czerw.* — Nabalsamowane ciało Ojca Śgo, wniesione wczoraj wieczorem uroczyście do kaplicy Syxtyńskiej, dziś wystawione zostało na paradnem łożu. Penitencyonarjusze Kościoła Ś. Piotra, modlą się przy niem bez przestanku. Jutro ciało przeniesione będzie do Kaplicy N. Sakramentu w Kościele Ś. Piotra. Czterech gwardzistów z żałobą na broni, stoi około trumny. Oprócz olbrzymich pochodni woskowych nie widać żadnej ozdoby w Kaplicy, którą wiele tysięcy ludzi zwiedza, aby zmarłego Papieża raz ieszcze widzieć. Wczoraj i dzisiaj wszyscy tu obecni Kardynałowie, zebrali się na ieneralną kongregacją, aby naradzić się względem wysłania prolegatów w rozmaite prowincje.

*Rozmaitości.* — Już było doniesionem o sławnym *Fajczarzu* paryzkim; teraz tak wydoskonalił się, że trzymaiąc fajkę w ustach, tak sztucznie dym z ust wypuszcza, iż ztąd różne dziwne kształty kwiatów, domów, słupów, a nawet, ieżeli temu wierzyć można, bardzo podobne sylwetki szkicuią się, co wszystko oczywiście równie prędko znika iak i powstaje. Ten Artysta dymomowy, który przeszło 20 lat w swoiej sztuce miał wydoskonalać się, zamierza teraz artystyczną podróż po Europie odprawiać. — Niemiecka *Gazeta Wiejska* donosi za rzecz pewną, iż w Królestwie Wirtemberskiem, gdzie namiętność stawiania na loterję w ostatnich czasach do niesłychanego stopnia wzmogła się, pewien zapamiętały szuler loteryjny blisko *Hejdenhejm*, żonę swoię w dzień biały do położenia się w łóżko przymuszał, aby mu koniecznie numera wyśniła. — *Stoicyzm angielski.* Pewien Anglik przybył żelazną koleją do *Berlina* i poszedł z największą flegmą do tak zwanego biura *reklamacyjnego*, dokąd zwyczajnie udaią się względem wszystkich zatraconych rzeczy. »Co Pan rozkaże? Czy Pan masz iaką stratę?" zapytał ieden z Pisarzów. »Tak iest," odrzekł Anglik. »Struż z żelaznej kolei przyniesie mi ią tutaj, iestem pewny." »Ale cóż to Pan zgubiłeś?" »Małą rzecz; synek mój wypadł mi z wagonu, wychylaiąc się przez drzwiczki." »Wszakże w takim razie iuż nie żyje zapewne?" »Broń Boże; leży sobie pustak wygodnie w piasku." »Więc trzeba przecież, aby kto iak najprędzej po niego pobiegł." »Nie potrzeba; struż kolei żelaznej przyniesie go tu dla mnie. Proszę go odesłać do mego hotelu. Oto mój adres." Co rzekłszy obrócił się spokojnie, i odszedł.

*Myśli.* Uciechy maią kolce iak róże, i skrzydła iak motyle. — Młoda kobieta liczy swój wiek według twarzy, a podeszła według swego rozumu. — Dla duszy wzniosłej ściste wypełnienie obowiązków, iest tylko posłuszeństwem konieczności. — Są ludzie, którzy uważaią wszelkie illuzje za rzeczywistość, a wszystkie rzeczywistości za illuzje.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gościcki Arkad: Dz: z Węgrzynowa; Garbiński Kaiet: Pułk: z Jadowa; Hordliczko Wilh: Kup: z Gdańska; Przewłocki Klementyn Dz: z Gub: z Wołyńskiej; Zamojski Stan: Hrab: z Podzamcza. (G. P.)

## DONIESIENIA.

W d. 17 b. m. po południu, zgubiony został ŁAŃCUSZEK złoty na szyję, od zegarka, 2 łokcie i 2 cale długości maiący, w drobne ogniwka, z dwoma kułeczkami ze złota koronnego, na łańcuszku zaś znajdował się Szyberek gruby luźny. Cały zaś łańcuszek ważył dukatów $8\frac{1}{2}$. Uprasza się Łaskawego Znalazcę o oddanie takowego do Rządcy Gmachów Banku Polskiego, za dobrą nagrodą.



W mieście Okręgowem Siennicy, o mil 5 od Warszawy odległem, w Pow: Stanisławowskim położonem, znajduią się 3 DOMY nowo wystawione, z Zabudowaniami i Ogrodami, razem lub poiedynczo, z wolnej ręki do sprzedania pod korzystnemi warunkami. Życzący weyść w umowę, zechce zgłosić się do domu pod Nr 1341 przy ulicy Sto-Krzyzkiej na 2gie piątro, lub do Burmistrza miasta Siennicy.

Dozór Magazynu Rządowego Drzewa, wypełniaiąc reskrypt Komisji R. P. i S. z d. $^{17}/_{29}$ Maja r. b. Nr $^{35309}/_{9637}$, podaie do publicznej wiadomości, że d. $^{13}/_{25}$ b. m. o godz: 11 z rana, w Biurze swem przy ul: Bugaj pod Nr 2602/3, sprzeda więcej daiącemu, Browarki sosnowej murszywej sztuk 344, i krótkiej szt: 89, od ceny magazynowej zniżonej na drzewo murszywe o pół, na krótkie o $\frac{1}{4}$ część, czyli razem od kwoty Rsr. 482 k. $8\frac{1}{2}$; każdy przystępuiący do licytacji, złoży vadjum rs. 60. Warunki i wykaz drzewa codzień do godziny 3 z połud: w Biurze, a drzewo na placach magazynowych przejrzeć można. — Inspektor, Major, *Meerfeldt*. Kontroler, *Krysiński*.

AUSTERJA pomiędzy stacją Seroki i Sochaczewem leżąca, iest do wypuszczenia na Wyszynk; przytem grunt i opał przeznacza się. Maiący chęć wzięcia takową, zgłosi się na ulicę Mazowiecką pod Nr 1346 B, w korpusie na dole.— Także zgłosić może RACHMISTRZ gospodarski, co dzień od godziny 12 do 4ej po południu.

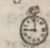
W domu pod Nr 585 przy ulicy Długiej, iest do naięcia SKLEP i STANCJA od S. Jana r. b.; po wiadomość o powyższy Lokal, zgłosić się można do Szwajcara w bramie.



Mam zaszczyt donieść Szano: Osobom, iż iak lat zeszłych, tak i w tym roku, zaopatrzyłem Magazyny moie, ieden przy ul: Krak: Przedm:, obok Poczty N° 418, 2gi przy ul: Długiej, wprost Hotelu Drezdeńsk: N° 586, w różne WYROBY RĘKAWICZNICZE z własnej Fabryki, to iest: w Rękawiczki Glasse Damskie i Mezkie, iakoteż ielonkowe białe i kolorowe do prania; Szelki elastyczne wstążkowe i skórzane; Kaftaniki i Gatki ielonkowe; Poduszki safjanowe; Prześcieradła zamsowe i Skóry łosiowe na łóżka. Przytem KRAWATY, SZALIKI i CHUSTKI na szyię letnie mezkie i kieszonkowe białe i kolorowe iedwabne, i t. d.; a szczególniej Magazyn przy uli: Długiej, zaopatrzyłem w najświeższe KAMIZELKI gotowe: Kaźmirowe, Axamitne, Materjalne i inne Liońskie; PALETO letnie, które podług najnowszej mody są wykończone; oraz przyjmują się wszelkie obstalunki powyższych przedmiotów, które mogą być w krótkim czasie najdokładniej wykończone. Za akuratność i dobroć roboty, ręczę. S. Kunicki.

KOLONJA do sprzedania, szacunek iej Rs. 1200, obszerność pół włóki chełmińs:, Zabudowania nowe i dogodne, Piwnice, i Lamus z cegły palonej murowane, Ogród fruktowy i potażeryjny obszerny, w położeniu pięknem przy trakcie Krakowskim, 8 wiorst za rogatkami Jerozolimskiemi; bliższa wiadomość u Sawickiego Obrońcy w Warszawie przy ulicy Niecałej w domu Xtwa Łowickiego Nr 614 lit: M. mieszkaiącego.

Opieka nieletnich Sukcessorów po ś. p. Alexandrze *Kokular*, b. Profesorze Malarstwa pozostałych, ma zaszczyt zawiadomić Znawców i Lubowników Sztuk Pięknych, że wybór OBRAZÓW celniejszych Mistrzów zagranicznych, przeznaczonym iest na sprzedaż z wolnej ręki, po cenach dossępnych a przez pierwszych Artystów kraiowych oszacowanych. GALERJĘ tę widzieć można codziennie po południu od godz: 3ej do 7ej, w pałacu JW. Jenerała Hr: Krasińskiego, na Krako:-Przedmieś:, w pawilonie frontowym po lewej ręce. Przytem zawiadamia, że są do nabycia Portrety N. PANA różnego formatu, dla Władz przygotowane.



ZŁ: 100 NAGRODY.— W nocy z d. 31 Maja na 1 Czerwca r. b. skradzionym został w M. Gub: Płocku, ZEGAREK złoty cylinder na 4ch kamieniach, cały pokryty emalją ciemno-zieloną, a z tyłu na tle takim samym girlanda z róż, z cyferblatem białym emaljowanym, z godzinami u góry wyskakuiącemi, minutami w koło, a sekundami na dole także w kółku; przy nim znajdowały się: Łańcuszek złoty kręcony w sznurek, robiony przez Jubilera Kelcha, dewizka z 5 lub 6 złotych tasiemeczek złożona, oraz Pieczątka złota z ametystem i Kluczyk z francuzk: złota. Kto zatem wskaże gdzie się takowy Zegarek znajduie i da wiadomość Magistratowi M. Płocka, lub w Warszawie pod Nr 1565 C, przy ul: Chmielnej, w lewej oficynie na 1sze piątro, otrzyma niezawodnie powyższą nagrodę.

TAFLE krajowe wszelkich gatunków i miary, iakoteż i zagraniczne, znajduią się w znacznych zapasach w Handlu pod firmą „A Szmelowskiego," przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460, w pałacu dawniej Olbromskich, teraz Wnej de Schütz istnieiącym.

Rozmaite DZIEŁA DOKTORSKIE, ozdobnie oprawne pozostałe po Józefie Lilpop Doktorze Medycyny, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Murgrabiny domu pod Nr 600 lit: A. i B, ulica Bielańska.

Przy ulicy Długiej, obok Hotelu Niemieckiego, iest wygodny suchy LOKAL na 1szem piątrze do naięcia od 1go Lipca r. b., składaiący się z 4ch Pokoi, Kuchni, Izby dla Ludzi, Piwnicy, Góry i Drwalni osobnej. Wiadomość u Rządcy Hotelu Niemieckiego. — Tamże Rubla srebrem nagrody odbierze ten, kto odda zgubione KLUCZYKI na kółku żelaznem.



Różne stare WINA WĘGIERSKIE, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można u Murgrabiny domu pod Nr 600 lit: A. i B, przy ulicy Bielanskiej.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy raz Opera *Alexander Stradella*. (Dziś w Rozmaitości zamiast *Tarabana*, będzie 32gi raz *Wendeta*; reszta iak ogłoszono).

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Jesiotr z rożna, Szczupak z biszamel: chrzan: i duszony, Sandacz z iaiami, Okoń, Karaś, Lin, Węgórz i Serniki, Rozbew z pieca, Polędwica, Sztufada, Kotlety, Befsztyk, Kurczęta, Raki, Chłodnik i Szparagi.— Obiad: Zupa grochowa, Rosół, Sztuka mięsa, Ozór na potrawę, Pieczeń ciel:, Sztufada i Serniki.